

... zwierzęta zasypiają na zimę

Zima to dla wielu gatunków zwierząt bardzo trudny czas. Robi się zimno, śnieg pokrywa wszystko, co nadaje się do jedzenia, a dni stają się coraz krótsze. Zwierzęta w różny sposób radzą sobie z tą sytuacją. Jak wiadomo, niektóre ptaki odlatują do ciepłych krajów, ale przecież nie wszystkie zwierzęta potrafią latać. Dlatego też wiele gatunków zwierząt mieszkających na terenie Polski zapada w sen zimowy, nazywany też letargiem lub hibernacją. Wcześniej jednak muszą się do tego solidnie przygotować.

Jedne gromadzą pożywienie w swoich norkach, żeby w czasie krótkich chwil przebudzenia móc uzupełnić zapasy energii. Inne jesienią najadają się do syta, aby ich organizm wytworzył specjalną, ochronną warstwę tkanki tłuszczowej. Ta tkanka, nazywana brunatną, chroni zwierzę przed przemarznięciem i jest powoli spalana

w czasie zimowej hibernacji. Podczas głębokiego snu spowolnione zostają funkcje życiowe organizmu zwierzęcia: oddech staje się wolny i spokojny, spada temperatura ciała, a serce zwalnia swój rytm. Oprócz tego zwierzę nie je, nie pije, nie siusia i nie robi kupki – zupełnie jak ty, kiedy śpisz.

W ten sposób w dobrze zabezpieczonej norze stworzenia mogą przetrwać do wiosny.

Na swoje kryjówki wybierają przeróżne miejsca. Wiele z nich szuka nor pod korzeniami drzew, inne kopią w ziemi głębokie tunele, zasiedlają dziuple i jaskinie,



zagrzebują się pod ziemią lub w mule na dnie zbiorników wodnych. Bywa też, że chowają się w pękniętych pniach drzew albo w stertach liści. Każde miejsce, które zabezpieczy przed mrozem i zimnym wiatrem, jest dobre.

Nie wszyscy jednak śpią ciągłym snem. Na przykład niedźwiedzie właśnie w okresie zimy rodzą swoje młode, które pozostaną z mamą w gawrze (niedźwiedziej kryjówce) aż do wiosny.

Na zimę zasypia wiele gatunków zwierząt i owadów. Do zimowego snu (lub krótszych, przerywanych drzemek) przygotowują się na terenie naszego kraju niedźwiedzie brunatne, susły, świstaki, jeże, borsuki, nietoperze oraz wiele drobnych ssaków, np. gryzoni. Śpią także gady i płazy, np. żmije zygzakowate, ropuchy, żaby, traszki i salamandry. Dla nich duży spadek temperatury jest śmiertelnie niebezpieczny. Owady w różnych stadiach rozwoju skryły się już zapewne we wszystkich możliwych zakamarkach.



Po jesiennej krzątaninie nadszedł czas zasłużonego odpoczynku. Wszędzie robi się cicho i pusto. Aż do wiosny nie usłyszymy brzęczenia pszczoł, kumkania żab i wesołych ptasich śpiewów. Pamiętajcie, że zwierzęta, które nie zasną, często potrzebować będą naszej pomocy. Leśnicy wyłożą w paśnikach siano i warzywa dla leśnych mieszkańców, a wy nie zapominajcie o dokarmianiu skrzydlatych przyjaciół. Jeśli natomiast podczas spacerów napotkacie przez przypadek jakiegoś zimowego śpiocha, pamiętajcie, aby go nie budzić. Zbyt wczesne wybudzenie z zimowego letargu może sprawić, że stworzonko nie przeżyje zimy.